

**SARA DOBRZAŃSKA**

---

Doktorantka w Katedrze Postępowania Karnego  
Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

---

## **Zasada prawdy materialnej a prawo do prywatności w polskim procesie karnym**

### **Wprowadzenie**

Dążenie do poznania prawdy o przebiegu przestępnego zdarzenia, które stanowi przedmiot karnoprawnej oceny konkretnego postępowania karnego, należy uznać za jeden z podstawowych środków realizacji celów postępowania karnego, do których zgodnie z art. 2 § 1 Kodeksu postępowania karnego<sup>1</sup> należy m.in. wykrycie i pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcy przestępstwa, trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym, ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa, a także rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie. Realizacja powyższych, ogólnych

---

<sup>1</sup> Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555 ze zm., dalej: k.p.k.

dyrektyw procesu, tj.: trafnej reakcji, ochrony interesów pokrzywdzonego i poszanowania jego godności oraz rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie, wydaje się niemożliwa bez poczynienia przez organ procesowy prawdziwych ustaleń faktycznych.

Treść normatywna zasady prawdy materialnej została ujęta w przepisie art. 2 § 2 k.p.k., zgodnie z którym „podstawę wszystkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne”. Choć sporne jest m.in., czy winna być ona nazywana zasadą prawdy materialnej, czy po prostu prawdy, przyjmuje się, że w ujęciu opisowym stanowi dyrektywę dla sądu oraz innych organów procesowych, aby wszystkie wydawane w procesie orzeczenia, a zwłaszcza te, które dotyczą kwestii odpowiedzialności karnej sprawcy, były oparte na ustaleniach faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, czyli na ustaleniach prawdziwych<sup>2</sup>.

Warto również zauważyć, że część doktryny przyznaje zasadzie prawdy materialnej szczególną rangę. Jak bowiem wskazuje się w piśmiennictwie, zasada prawdy materialnej jest uznawana przez niektórych badaczy za naczelną zasadę procesu, w której ogniskuje się istota postępowania karnego rozumianego jako postępowanie zmierzające do rozstrzygnięcia odpowiedzialności karnej jednostki<sup>3</sup>. Powyższa zasada bywa także kwalifikowana jako element składowy – podstawowej, w demokratycznych państwach prawa – zasady prawa do sądu<sup>4</sup>, co może uwiarygadniać tezę o jej szczególnie istotnym znaczeniu dla postępowania karnego.

Z konieczności poczynienia ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistością wynika wiele obowiązków organów prowadzących postępowanie, wśród których najistotniejsze znaczenie zdaje się mieć nakaz podejmowania przez organy procesowe wszelkich starań, aby ich ustalenia faktyczne były zgodne z prawdą<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1994, s. 114.

<sup>3</sup> S. Waltoś, *Zasada prawdy materialnej*, [w:] P. Wiliński (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. 3, cz. 1, Warszawa 2014, s. 273.

<sup>4</sup> W. Hermeliński, B. Nita, *Orzekanie reformatoryjne na podstawie nowych ustaleń faktycznych w postępowaniu karnym*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 4, s. 67 i n.

<sup>5</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2018, s. 225.

Realizacja powyższego obowiązku może jednak stanowić potencjalne źródło ingerencji w prawo do prywatności stron i uczestników postępowania, którego to konieczność poszanowania nie stanowi współcześnie, w demokratycznych państwach prawa, przedmiotu sporu. Co więcej, dzięki nadaniu przez polskiego prawodawcę prawu do prywatności rangi prawa konstytucyjnie chronionego, konieczność jego poszanowania, mimo cywilistycznego rodowodu, aktualizuje się we wszystkich gałęziach prawa, w tym na gruncie procesu karnego. Zanim jednak omówiona zostanie relacja prawa do prywatności i zasady prawdy materialnej, celowe wydaje się przybliżenie samego pojęcia prawa do prywatności.

Na wstępie należy wskazać, że prawo do prywatności nie ma w polskim systemie prawnym definicji legalnej i jest w sposób niejednolity rozumiane zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie<sup>6</sup>. Sporne są zarówno elementy prawa do prywatności, jak i sama metodologia budowy jego definicji, mimo że termin ten ma już niespełna 150-letnią historię, a pojęcie prywatności znane jest od starożytności<sup>7</sup>.

Termin „prywatność” pochodzi od angielskiego pojęcia *privacy*, które jest tłumaczone jako: odosobnienie, zacisze, odcięcie od świata, ale także jako unikanie rozgłosu, utrzymanie w tajemnicy<sup>8</sup>. Wyraz *privacy* wywodzi się natomiast od łacińskiego słowa *privous*, oznaczającego własny, wolny od, pojedynczy<sup>9</sup>. W psychologii termin prywatność wyjaśnia się np. poprzez wskazanie obszarów, jakie obejmuje definiowane pojęcie. Zalicza się do nich: tajemnicę, autonomię, anonimowość czy przestrzeń osobistą<sup>10</sup>. Z. Zalewski definiuje zaś prywatność, wyróżniając prywatność bliższą i dalszą. Prywatność bliższa to sfera intymności oraz stany czy cechy, które są znane tylko jednostce, której dotyczą. Szersze znaczenie prywatności obejmuje przestrzeń prywatną,

<sup>6</sup> M. Wild, *Komentarz do art. 47*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2016, System Informacji Prawnej Legalis.

<sup>7</sup> Za twórców terminu „prawo do prywatności” powszechnie uznaje się S.D. Warrena i L.D. Brandeisa, którzy po raz pierwszy użyli go w artykule *The Right to Privacy*, opublikowanym w „Harvard law Review” w 1890 roku (nr 5, s. 195 i n.).

<sup>8</sup> J. Stanisławski, *Wielki słownik angielsko-polski*, Warszawa 1969, s. 212.

<sup>9</sup> K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1997, s. 393.

<sup>10</sup> A. Mednis, *Prawo do prywatności a interes publiczny*, Warszawa 2006, s. 40.

w której jednostka może w sposób nieskrępowany wypowiadać swoje poglądy<sup>11</sup>.

W naukach prawnych, na poziomie definicyjnym, także rozróżnia się rodzaje prawa do prywatności. Przykładem sposobu definiowania terminu jest wyodrębnianie pojęcia prywatności w ujęciu wąskim i szerokim. W znaczeniu szerokim obejmuje ona: wolność słowa i religii, intymność życia osobistego, decydowanie o własnym życiu i zdrowiu, informacje dotyczące jednostki, a także wolność zrzeszania się i wolności polityczne. Wąskie rozumienie prywatności oznacza stan, w którym jednostka decyduje o zakresie i zasięgu informacji udostępnianych innym osobom<sup>12</sup>. R. Gavison, zwolenniczka szerokiego ujęcia, wskazuje, że prywatność to ograniczenie dostępu innych podmiotów do jednostki, a co za tym idzie, jednostka może być w pełni wolna, tylko gdyby była niedostępna dla innych ludzi, co jest niemożliwe do osiągnięcia w jakimkolwiek społeczeństwie<sup>13</sup>.

Za aktualną i niezwykle przydatną w próbach zdekodowania pojęcia prawa do prywatności należy także uznać definicję stworzoną przez twórców idei prawnej ochrony sfery prywatnej jednostek, S.D. Warrena i L.D. Brandeisa, którzy rozumieli prywatność jako prawo do pozostawienia w spokoju (*right to be alone*). Zdaniem autorów prawo do prywatności jest dobrem samoistnym, które przysługuje każdej jednostce. Każdy człowiek powinien mieć prawo do posiadania przestrzeni wolnej od ingerencji zewnętrznej, a sama prywatność ma chronić zarówno wytwory intelektu człowieka, jego emocje, jak i jego wygląd oraz osobiste i rodzinne relacje<sup>14</sup>.

W podobny do S.D. Warrena i L.D. Brandeisa sposób prywatność definiuje A. Sakowicz, który wskazuje, że prywatność wyraża się przez sferę odosobnienia, w obrębie której jednostka kreuje swoją osobowość oraz decyduje o swoich sprawach osobistych<sup>15</sup>. Natomiast zdaniem

---

<sup>11</sup> Z. Zalewski, *Prawo do prywatności – aspekty psychologiczne*, [w:] K. Motyka (red.), *Prawo do prywatności w perspektywie prawniczej i psychologicznej*, Lublin 2001, s. 96.

<sup>12</sup> J. Barciak, *Prawo do prywatności*, Warszawa 2005, s. 227.

<sup>13</sup> R. Gavison, *Privacy and the Limits of Law*, „The Yale Journal” 1980, t. 89, nr 3, s. 421.

<sup>14</sup> S.D. Warren, L.D. Brandeis, *The Right...*, s. 192–200.

<sup>15</sup> A. Sakowicz, *Prawnokarne gwarancje prywatności*, Kraków 2006, s. 47–48.

M. Safjana prywatność na płaszczyźnie prawnej to uprawnienie jednostki do takiego kształtowania prywatnej sfery życia, by była ona niedostępna i wolna od ingerencji innych podmiotów. Jej najbardziej istotnym elementem jest prawo do odosobnienia, które urzeczywistnia się w takich wartościach, jak: samotność, tajemnica czy autonomia<sup>16</sup>.

Przedstawiony powyżej przegląd sposobów definiowania pojęcia prawa do prywatności, choć skrótowy, jest wystarczający do stwierdzenia, że prawo jednostki do posiadania sfery wolnej od ingerencji ze strony innych podmiotów, w tym organów państwa, może pozostawać w kolizji z obowiązkami, jakie nakłada na organy procesowe treść zasady prawdy materialnej. Biorąc pod uwagę znaczenie poczynienia zgodnych z rzeczywistością ustaleń faktycznych dla wyniku całego postępowania, wydaje się, że waga powyższych ustaleń determinuje prymat poznania prawdy nad ochroną prawa do prywatności stron i uczestników postępowania. Niemniej jednak, w kontekście relacji zasady prawdy materialnej i prawa do prywatności, zasadne zdaje się pytanie, czy ustanowione przez ustawodawcę ograniczenia w dążeniu do jej urzeczywistnienia, choćby w sposób pośredni, przyczyniają się do ochrony prawa do prywatności jednostek.

Wśród środków dowodowych, którymi posługują się organy procesowe w celu poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych, w ścisłym związku z prawem do prywatności pozostają przede wszystkim: przesłuchanie (art. 177 i n. k.p.k.), przeszukanie (art. 219 k.p.k.) oraz oględziny ciała i rzeczy (art. 207 i n. k.p.k.) i to ich analiza, w płaszczyźnie stanowiącej temat niniejszego artykułu, będzie stanowić przedmiot dalszych rozważań.

## Ograniczenia i wyjątki od zasady prawdy materialnej

Na wstępie należy podkreślić, że zasada prawdy materialnej, podobnie jak prawo do prywatności, nie ma charakteru absolutnego i doznaje licznych ograniczeń przewidzianych przez przepisy prawa,

---

<sup>16</sup> M. Safjan, *Prawo do ochrony życia prywatnego*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 128.

które limitują organy procesowe w dążeniu do jej realizacji. Słusznie wskazuje się w doktrynie, że potrzeba ustalenia prawdy materialnej nie może być realizowana za wszelką cenę i przy użyciu wszelkich dostępnych środków czy metod<sup>17</sup>, w szczególności w sytuacji, gdy pozostają one w kolizji z innymi istotnymi wartościami, do których zalicza się również prywatność jednostki.

Wśród czynników stanowiących ograniczenie w dążeniu do prawdy materialnej za najistotniejszy uznaje się prawomocność orzeczeń, co do zasady bowiem zamyka on możliwość ponownego badania okoliczności sprawy, w tym także w zakresie czynienia zgodnych z prawdą ustaleń faktycznych, po prawomocnym rozstrzygnięciu sprawy<sup>18</sup>. Ponadto obowiązywanie w procesie takich zasad jak *ne bis in idem*, *in dubio pro reo* również limituje faktyczną dopuszczalność czynienia przez organ prawdziwych ustaleń faktycznych<sup>19</sup>.

Kolejną grupę wyjątków od zasady prawdy materialnej tworzą zakazy dowodowe. Ze względu na to, że ramy objętościowe niniejszego artykułu nie pozwalają na szczegółową analizę pojęcia zakazu dowodowego oraz jego klasyfikacji, należy jedynie podkreślić, że podobnie jak prawo do prywatności czy zasada prawdy materialnej, jest to termin wieloznaczny, w różnoraki sposób klasyfikowany i definiowany w doktrynie<sup>20</sup>. Dla potrzeb przedmiotowych rozważań wystarczające wydaje się ograniczenie do przytoczenia podstawowych definicji tego pojęcia, które pozwolą na jego zrozumienie. Zdaniem M. Cieślaka zakazy dowodowe są to reguły zabraniające przeprowadzenia dowodu w określonych warunkach lub stwarzające ograniczenia w poszukiwaniu lub wydobywaniu dowodów<sup>21</sup>. Prezentowany bywa również pogląd, że są to normy prawne wyłączające korzystanie w procesie dowodzenia z poszczególnych

---

<sup>17</sup> J. Skorupka, *Komentarz do art. 2*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2018, System Informacji Prawnej Legalis.

<sup>18</sup> S. Waltoś, *Zasada...*, s. 306.

<sup>19</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 228.

<sup>20</sup> Rozbudowany podział zakazów dowodowych prezentuje np. A. Gaberle, *Podział zakazów dowodowych*, [w:] idem, *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010.

<sup>21</sup> M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, t. 1, Warszawa 1955, s. 264.

dowodów<sup>22</sup>, które obejmują trzy podkategorie: niedopuszczalność dowodów, zakazy dowodzenia oraz zakazy wykorzystania dowodów<sup>23</sup>. Można zatem stwierdzić, że obowiązywanie zakazów dowodowych zawsze stanowi formę ograniczenia bądź utrudnienia w poznaniu prawdy o rzeczywistym przebiegu zdarzenia istotnego dla przedmiotu procesu.

Wśród licznej grupy zakazów dowodowych istotne znaczenie dla ochrony prawa do prywatności ma przede wszystkim bezwzględny zakaz dowodzenia treści zeznań świadka, który skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań, na warunkach określonych w art. 182 k.p.k.<sup>24</sup>

Prawo do odmowy zeznań, choć uzasadniane jest przede wszystkim potrzebą uniknięcia konfliktu sumienia, jaki mógłby mieć miejsce w przypadku, gdyby świadek miał obowiązek składania zeznań obciążających osobę najbliższą<sup>25</sup>, pośrednio jednak limituje dostęp organów ścigania do informacji o charakterze prywatnym zarówno tych dotyczących świadka, jak i oskarżonego. Ponieważ decyzja o odmowie albo braku odmowy składania zeznań przez osobę najbliższą może być zmieniona w toku procesu zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i sądowego<sup>26</sup>, informacje pozyskane przez organ z takiego źródła dowodowego, mimo ich istotnej dla realizacji zasady prawdy materialnej wagi, w przypadku skorzystania z powyższego uprawnienia na późniejszym etapie postępowania nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych poczynionych przez organ. Również zeznania świadka będącego osobą najbliższą dla oskarżonego złożone w sytuacji

<sup>22</sup> K. Marszał, *Prawo karne procesowe*, Warszawa 1988, s. 220–221.

<sup>23</sup> K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 178.

<sup>24</sup> Według niektórych przedstawicieli doktryny prawo do odmowy składania zeznań obejmuje również okoliczności objęte tajemnicą państwową, zawodową służbową; jest to tzw. przedmiotowy aspekt prawa do odmowy składania zeznań. Zob. T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 510.

<sup>25</sup> R. Stefański, *Komentarz do art. 182*, [w:] R. Stefański, R. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2, Warszawa 2019, s. 294.

<sup>26</sup> M. Kuźma, *Komentarz do art. 182*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, System Informacji Prawnej Legalis.

braku odpowiedniego pouczenia o prawie do odmowy ich złożenia nie mogą zostać wykorzystane jako dowód w sprawie<sup>27</sup>. Przyznanie tego uprawnienia osobom najbliższym jest szczególnie istotne w kontekście ochrony prawa do prywatności, bowiem wiedza osób bliskich na temat sfery prywatnej, a w niektórych przypadkach wręcz intymnej, oskarżonego jest najczęściej zdecydowanie szersza niż wiedza świadków, którzy nie są z oskarżonym w bliskiej relacji. W związku z powyższym zakaz dowodowy dotyczący wykorzystania zeznań świadków – osób najbliższych, będący konsekwencją ich prawa do odmowy składania zeznań, należy ocenić jako istotne dla ochrony prawa do prywatności ograniczenie w dążeniu do poznania prawdy materialnej.

Na marginesie warto także wskazać, że prawo, o którym mowa w art. 182 § 1 k.p.k. na podstawie art. 182 § 3 k.p.k., przysługuje również świadkom, którzy w innym postępowaniu są oskarżeni o współudział w przestępstwie objętym obecnym postępowaniem<sup>28</sup>.

Kolejny wyjątek od zasady prawdy materialnej przewiduje regulacja przepisu art. 185 k.p.k. Umożliwia ona zwolnienie przez organ prowadzący postępowanie od obowiązku złożenia zeznań albo odpowiedzi na pytanie, jeżeli świadek pozostaje z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku osobistym<sup>29</sup>. Zakres tej instytucji w porównaniu z uprawnieniem do odmowy składania zeznań jest węższy, zwolnienie nie ma bowiem charakteru obligatoryjnego, a o prawie do skorzystania przez świadka ze wskazanej w art. 185 k.p.k. instytucji decyduje organ procesowy. Co więcej, postanowienie organu jest niezaskarżalne na danym etapie postępowania<sup>30</sup>, a to sprawia, że ocena, czy związek łączący świadka i oskarżonego spełnia wymogi z art. 185 k.p.k., należy

<sup>27</sup> Zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2006 r., III KK 195/05, OSNKW 2006, nr 4, poz. 39.

<sup>28</sup> Szerzej na temat zwolnienia świadka z obowiązku składania zeznań m.in. R.A. Stefański, *Zwolnienie świadka od złożenia zeznań*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 1, s. 145–151.

<sup>29</sup> E. Gruza, *Ocena wiarygodności zeznań świadków w procesie karnym. Problematyka kryminalistyczna*, Kraków 2003, s. 178.

<sup>30</sup> L.K. Paprzycki, *Komentarz do art. 185*, [w:] L.K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX*, t. 1, Warszawa 2013, s. 639.

wyłącznie do organu prowadzącego postępowanie i nie podlega instancyjnej kontroli<sup>31</sup>.

Podobnie jak w przypadku prawa do odmowy zeznań, instytucja z art. 185 k.p.k. ma na celu ochronę świadka przed koniecznością dostarczenia dowodów przeciwko osobie, z którą łączy ją szczególne więzi, a także przed pośrednim dostarczaniem dowodów przeciwko sobie<sup>32</sup>. W zależności od zakresu zastosowanego zwolnienia od złożenia zeznań lub odpowiedzi na pytanie świadek będzie w całości albo w pewnym zakresie zwolniony od ryzyka ingerencji w jego oraz oskarżonego sferę prywatną, która mogłaby mieć miejsce, gdyby z odpowiedzi na pytanie bądź obowiązku złożenia zeznań nie został zwolniony, a ich przedmiotem byłyby okoliczności należące do sfery prywatnej świadka, oskarżonego bądź innych uczestników procesu. Podobnie jak w przypadku regulacji przepisu art. 182 k.p.k., ochrona prawa do prywatności ma charakter fragmentaryczny, nie zabezpiecza bowiem przed ingerencją w toku pozostałych czynności procesowych. Niemniej jednak, mimo zasadniczej roli, jaką ma odegrać wprowadzenie do k.p.k. przywołanej regulacji, pełni ona także rolę pomocniczą w zakresie ochrony prawa do prywatności.

Drugą, istotną z punktu widzenia ochrony prywatności, grupę wyjątków od zasady prawdy materialnej stanowią przewidziane przez przepisy procedury karnej dyrektywy co do sposobu przeprowadzenia przeszukania lub zatrzymania rzeczy, a także przeszukiwania osoby. W odróżnieniu jednak od zakazów dowodowych, o których była mowa powyżej, obowiązek spełnienia wymogów przeprowadzenia przeszukania czy zatrzymania jedynie wyjątkowo będzie stanowić przyczynę odstąpienia od dokonania czynności przez organ, niemniej jednak w znaczący sposób zdaje się wpływać na jej przebieg.

Na podstawie art. 227 k.p.k. przeszukiwanie lub zatrzymanie rzeczy powinno być dokonane zgodnie z celem tej czynności, z zachowaniem

---

<sup>31</sup> R. Stefański, *Komentarz do art. 185*, [w:] R. Stefański, S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego*, t. 1, Warszawa 2003, s. 868.

<sup>32</sup> D. Gruszecka, *Komentarz do art. 185*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2018.

umiaru oraz w granicach niezbędnych dla osiągnięcia celu tych czynności, przy zachowaniu należytej staranności, w poszanowaniu prywatności i godności osób, których ta czynność dotyczy, oraz bez wyrządzania niepotrzebnych szkód i dolegliwości.

Ograniczenie dowolności w przeprowadzeniu przeszukania i zatrzymania jest z punktu widzenia prawa do prywatności szczególnie istotne, czynności te dają bowiem szerokie pole do ingerencji w sferę prywatną. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie, każde przeszukanie, bez względu na jego zakres, stanowi naruszenie czyjejs intymności, prowadząc do przymusowego ujawnienia osobom przeprowadzającym czynność sfery prywatnej i intymnych szczegółów życia jednostki<sup>33</sup>. Zakres potencjalnych naruszeń obejmuje w tym przypadku zarówno nienaruszalność mieszkania, prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, jak i tajemnicę korespondencji, gdy przedmiotem mogącym stanowić dowód w sprawie jest np. prywatny list.

Zgodnie z dyrektywami przewidzianymi przez przepis art. 227 k.p.k. w trakcie przeszukania organy powinny stosować tylko takie środki, jakie są niezbędne dla osiągnięcia celu danej czynności, bacząc, by dążenie do ich realizacji nie pozostawało w dysproporcji z obowiązkiem poszanowania godności osób, których dotyczy, oraz z dyrektywą umiaru. Ingerencja w sferę praw i wolności jednostki, jaka ma miejsce w toku przeszukania czy zatrzymania, powinna być zaś przeprowadzona w taki sposób, by była możliwie najmniej dotkliwa dla jednostek, które obejmuje, nawet jeżeli konieczność przestrzegania reguł przeszukania wiązałaby się dla organu z większą czasochłonnością czy też wymagała większego nakładu pracy organów procesowych. Ponadto wymóg dokonania czynności zgodnie z jej celem ogranicza możliwość zatrzymania w trakcie przeszukania innych przedmiotów niż te, które są poszukiwane przez organ<sup>34</sup>, co może stanowić znaczące ograniczenie w realizacji prawdy materialnej.

Na marginesie jedynie należy wskazać, że Kodeks postępowania karnego, w odniesieniu do szczególnego rodzaju przeszukania, jakim

<sup>33</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny...*, s. 378.

<sup>34</sup> R. Stefański, *Komentarz do art. 233*, [w:] R. Stefański, S. Zablocki (red.), *Kodeks...*, s. 739.

jest przeszukiwanie osób i rzeczy, przewiduje dodatkową dyrektywę, która ma pozwolić na zniwelowanie negatywnych konsekwencji ingerencji w prawo do prywatności, czy wręcz intymność jednostek, poprzez ustanowienie zasady, zgodnie z którą przeszukiwania osoby powinna dokonywać osoba tej samej płci co przeszukiwany. Zgodnie z art. 223 k.p.k. przeszukiwania osoby i odzieży na niej należy dokonywać w miarę możliwości za pośrednictwem osoby tej samej płci. Jak wskazuje się w doktrynie, obowiązku tego można zaniechać tylko w przypadkach niecierpiących zwłoki<sup>35</sup>. Niemniej jednak konieczność spełnienia powyższego wymogu, choć istotna dla ochrony prywatności, nie stanowi przy tym istotnego ograniczenia w realizacji zasady prawdy materialnej, ale jedynie może zwiększać czasochłonność danej czynności i przez to opóźniać poczynienie prawdziwych ustaleń faktycznych.

Oceniając efektywność dyrektyw, zgodnie z którymi mają być przeprowadzane przeszukiwanie i zatrzymanie, należy przede wszystkim podkreślić, że sam fakt wprowadzenia wymogów, jakie powinien spełniać ich przebieg, oraz literalne zaliczenie do nich konieczności poszanowania prywatności i godności jednostki, może w znaczącym stopniu przyczyniać się do ochrony prawa do prywatności w procesie karnym. Należy go ocenić tym bardziej pozytywnie, że czynność przeszukiwania i zatrzymania jest w praktyce procesowej niezwykle cennym źródłem wiedzy na temat przebiegu zdarzenia, dlatego wszelkie ograniczenia co do jej przebiegu mogą istotnie utrudnić poznanie prawdy. Niemniej jednak efektywność tychże dyrektyw istotnie osłabia brak sankcji za niedopełnienie zasad przeszukiwania, np. w postaci bezskuteczności czynności procesowej. Mimo naruszenia reguł wynikających z przepisu art. 227 k.p.k. materiał dowodowy uzyskany w ich toku może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w procesie. Brak procesowych konsekwencji naruszenia przywołanych dyrektyw bez wątplenia nie wpływa także na staranność i skrupulatność ich przestrzegania przez organy prowadzące daną czynność. Oczywiście, niewypełnienie obowiązków wynikających z art. 227 k.p.k. może

---

<sup>35</sup> J. Skorupka, *Komentarz do art. 236*, [w:] J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2018.

rodzić odpowiedzialność cywilną, w tym odszkodowawczą, podmiotu naruszającego, ale w wielu przypadkach odszkodowanie czy zadośćuczynienie pieniężne nie pozwalają na zniwelowanie krzywdy doznanej przez jednostkę w wyniku naruszenia prawa do prywatności. Dlatego też za najskuteczniejszą formę ochrony prawa do prywatności należy uznać ograniczenie do minimum ryzyka nieuzasadnionej w nie ingerencji, a nie wtórną kompensację jej skutków.

## Podsumowanie

Obowiązywanie w procesie karnym zasady prawdy materialnej oraz dążenie do poznania tejże prawdy przez organy procesowe bezsprzecznie stanowić może źródło ingerencji w prawo do prywatności uczestników postępowania karnego, które jednak należy uznać za usprawiedliwione z powodu celów, jakim ma służyć. Niewątpliwie bowiem ustalenie prawdziwego przebiegu zdarzenia, które jest przedmiotem rozstrzygnięcia w procesie, ma na tyle istotne znaczenie, że uzasadnia ograniczenie sfery prywatnej jednostek, aby umożliwić poznanie prawdy. Ponadto należy podkreślić, że ograniczenia, jakich doznaje prawo do prywatności, spełniają wymogi w zakresie ograniczeń praw i wolności obywatelskich przewidzianych w art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej<sup>36</sup>, nie naruszając przy tym istoty prawa do prywatności.

Analiza wybranych instytucji karnoprosesowych pozwala na stwierdzenie, że w relacji: prawo do prywatności – zasada prawdy materialnej ustawodawca przyznaje prymat zasadzie prawdy, niemniej jednak wprowadza również wiele instytucji, które pośrednio lub bezpośrednio ograniczają jej realizację i przyczyniają się do zwiększenia zakresu ochrony prawa do prywatności jednostek.

Pogodzenie sprzecznych wymogów, jakie wynikają z realizacji prawdy materialnej i ochrony prawa do prywatności, nie jest możliwe. Zasadne i możliwe wydaje się jednak przy przeprowadzaniu

---

<sup>36</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.).

czynności procesowych ustanowienie takich procedur, które w dążeniu do poznania prawdy minimalizowałyby zakres i skutki ingerencji w prywatność. Powyższą rolę mogłyby pełnić dyrektywy prowadzenia czynności procesowych analogiczne do przewidzianych dla przesłuchania i zatrzymania, ale dla ich efektywności konieczne byłoby ustanowienie przez ustawodawcę sankcji, np. w postaci ograniczeń co do możliwości późniejszego, procesowego wykorzystania dowodów przeprowadzonych z ich naruszeniem. Wprowadzenie powyższych rozwiązań nie stanowiłoby istotnego utrudnienia w realizacji zasady prawdy materialnej, pozwoliłoby natomiast na jeszcze bardziej skuteczną i pełną ochronę prawa do prywatności w procesie.

## **The principle of material truth and the right to privacy in the Polish criminal proceedings**

### **Summary**

The subject matter of this article is to present the relationship between the validity of the principle of material truth in the Polish criminal proceedings and the protection of the right to privacy of their participants. The necessity for real procedural arrangements to be made by judicial bodies creates a risk of interference in the private sphere of individuals who take part in criminal proceedings playing various roles in the same time. In terms of implementation of directives resulting from the principle of substantive truth in order to protect the right to privacy, the essential institutions are as follows: hearing a witness, search and inspection, and its broader analysis, within the context of potential limitations of the principle of material truth, due to the obligation to respect the right to privacy, which in general are the subject matter of this article.